

Katowice, dnia 28 września 2017 r.

Szanowne Państwa Szanowni Państwo

Szanowni Państwo,

Z uwagi na to, że zbliża się ważny moment uchwalania budżetu na 2018 rok Międzyszakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa, jako organizacja związkowa zrzeszająca trzy tysiące pracowników sądownictwa w Polsce, apeluje, aby zapoznali się Państwo z sytuacją grupy zawodowej, którą reprezentujemy. Do niniejszego wystąpienia skłoniło nas stanowisko przedstawicieli Ministerstwa Finansów, w tym publiczne wypowiedzi ministra Mateusza Morawieckiego, w których wskazuje na zbyt wysokie wydatki z budżetu państwa na sądownictwo.

W związku z tym chcieliśmy przekazać na Państwa ręce nasze opracowanie dotyczące analizy aktualnych warunków płacowych pracowników sądownictwa oraz możliwych zagrożeń, które obecny stan rzeczy ze sobą niesie (dokument w załączeniu).

Tytułem krótkiego wstępu chcielibyśmy wskazać, że wynagrodzenia pracowników sądów były zamrożone praktycznie przez 10 lat - od 2006 do 2015 roku, ponieważ trudno mówić o wzroście wynagrodzeń na poziomie 7,2% (liczonego rok do roku), gdy w tym samym okresie wzrost średniego wynagrodzenia w gospodarce wyniósł 46,74%. Nawet uwzględniając 10% wzrost wynagrodzeń pracowników sądów z 2016 roku, otrzymujemy łącznie 17,2% wzrost w stosunku do 50,52% wzrostu średniego wynagrodzenia w gospodarce oraz 20,2% inflacji w analogicznym okresie. Aktualnie średnie wynagrodzenie pracowników sądów nadal pozostaje poniżej poziomu średniego wynagrodzenia w gospodarce, co praktycznie uniemożliwia zatrzymanie wysoko wykwalifikowanych pracowników - nie mówiąc już o pozyskaniu nowych fachowców. Należy również podkreślić, że w okresie zamrożenia wynagrodzeń w sferze budżetowej w resorcie sprawiedliwości faktycznie wynagrodzenia były zamrożone, natomiast w innych resortach wzrastały. Dla przykładu nauczyciele otrzymali średnio 50% podwyżki w latach 2008-2012 a służby mundurowe w okresie 2007-2015 otrzymały średnio 45% podwyżki).

Po tak długim okresie realnego zamrożenia płac w sądownictwie, które obecnie w niewielkim stopniu zostało procentowo wyrównane, kolejna decyzja o całkowitym wstrzymaniu wzrostu wynagrodzeń urzędników sądowych jest ryzykowna. Obecny rząd podjął się niezwykle trudnego zadania, tj. rzeczywistego zreformowania sądownictwa. Głębokie zmiany są więcej niż potrzebne - są konieczne, aby przywrócić polskim sądom sprawność działania i poprawić wizerunek tej kluczowej instytucji Państwa w oczach społeczeństwa. Sądy są przede wszystkim dla obywateli i my, pracownicy, cały czas o tym pamiętamy i ten aspekt podkreślamy. Jednak chcąc służyć im jak najlepiej, musimy mieć stworzone ku temu odpowiednie warunki.

Koncepcja taniego państwa (skądinąd słuszna) nie może jednak prowadzić do dezorganizacji i zaburzenia funkcjonowania tak ważnej instytucji jaką jest Sąd, zwłaszcza mając na uwadze wdrażane oraz planowane do wdrożenia poważne i znaczące reformy sądownictwa. Należy tutaj zaznaczyć, że istotnym elementem i w pewnym sensie gwarancją skutecznego przeprowadzenia jest kadra administracyjna (nieorzecznicza, stanowiąca około 70% kapitału ludzkiego w sądownictwie powszechnym). Wdrażane reformy wymagają stabilnego i możliwie dobrze opłacanego korpusu urzędników sądowych oraz pracowników obsługi, natomiast obecna sytuacja jest trudna, co odzwierciedla załączona do niniejszego apelu analiza.

Jednocześnie pragniemy Państwu przybliżyć kwestię wydatkowania środków z budżetu na sądownictwo polskie w porównaniu do budżetów innych krajów europejskich, ponieważ rozpowszechniane publicznie informacje na ten temat zawierają daleko idące uproszczenia.

W Polsce faktycznie wydaje się na sądownictwo największy odsetek środków budżetu państwa (1,77%). Wysoki jest także odsetek PKB na mieszkańca (0,35% - 3 miejsce). Jednakże patrząc na budżet sądownictwa przez pryzmat wydatków na mieszkańca, okazuje się, że wydając zaledwie 35,8 euro, znajdujemy się na 11 miejscu spośród 23 przeanalizowanych państw. Najwięcej wydają Niemcy (103,5 euro), Słowenia (80,2 euro) i Szwecja (66,7 euro).

Budżet sądownictwa składa się nie tylko z wydatków na wynagrodzenia – chociaż ta część stanowi największą w całym budżecie. Koszty ponosi się na komputeryzację, wydatki bieżące, budynki, szkolenia i inne. Państwa UE wydają na wynagrodzenia 40-90% środków na sądownictwo. Polska lokuje się tutaj na 19 miejscu wśród 28 państw. U nas wydatki te sięgają 65% budżetu sądów. W Chorwacji 95%, w Grecji, Litwie i Portugalii blisko 90%. Dużo wydaje się w naszym kraju na systemy informatyczne (4,1% budżetu sądownictwa – 8 miejsce), wydatki bieżące (10,9% - 5 miejsce).

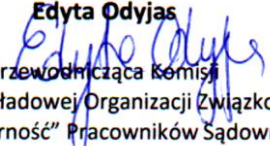
I tak, Polska ma jedną z najliczniejszych grup pracowników administracyjnych – blisko 41 tys. (włącznie z referendarzami), co lokuje nas na drugim miejscu zaraz za Niemcami (blisko 54 tys.). Jednak te liczby należy odnieść do liczby pracowników administracyjnych przypadających na jednego sędziego – w takim ujęciu jesteśmy już na 8 miejscu (4,0), a biorąc pod uwagę pracowników bezpośrednio obsługujących sędziów - na 9 miejscu (2,5). Porównując obciążenie pracą w sądach, trzeba wziąć pod uwagę fakt, że Polska przoduje w ilości spraw cywilnych i gospodarczych nieprocesowych – ponad 10,1 tys. spraw na 100 tys. mieszkańców oraz jest na 3 miejscu w ilości spraw karnych (1,25 tys. na 100 tys. mieszkańców).

Stwierdzenie, że w Polsce wydaje się na sądownictwo najwięcej w Europie zawiera skrajne uproszczenie, które nie bierze pod uwagę różnic w systemach prawnych, procedurze sądowej, galopującej legislacji, która powoduje ciągły wzrost ilości obowiązków pracowników sądów.

Już za chwilę los pracowników polskich sądów powszechnych znajdzie się w Państwa rękach. Niniejsze wystąpienie nie jest podyktowane tylko „chęcią zysku”, jest naszą próbą przekazania Państwu jak w rzeczywistości wygląda sytuacja ponad 70% kadry sądowniczej, na której barkach będzie spoczywał znaczny ciężar wprowadzania reform sądownictwa.

Gdyby mieli Państwo jakiegokolwiek pytania w tym zakresie, służymy pomocą, bardziej obszernymi wyjaśnieniami i jesteśmy gotowi do dialogu.

Z wyrazami szacunku,
w imieniu Komisji MOZ

Edyta Odyjas

Przewodnicząca Komisji
Międzyzakładowej Organizacji Związkowej
NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa